Ner. 7.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 14 STYCZNIA 1826. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba
Dnia 12 Stycznia	Zrana . . .	Stopni zimna . —15	Cali 27 liniy 7,6		Południowo-zachodni	Mgła.
	Popołudniu .	Stopni zimna . —11	„ — 7,8	Zachodni	Północno-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . —11	„ — 7,8		Południowo-zachodni	Chmurno.
13	Zrana . . .	Stopni zimna . — 9	Cali 27 liniy 7,5		Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 9	„ — 8,3		Południowo-zachodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni zimna — 9	„ — 8,9		Południowo-zachodni	Chmurno.

WARSZAWA.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Podaie do publiczney wiadomości Reskryptem Jaśnie Oświeconego Xięcia Namiestnika Króleskiego, z dnia 12 Stycznia r. b. nadesłane Uwiadomienie dotyczące się żałoby, która ma bydź obchodzoną po zgonie wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla ALEXANDRA I. Ostrzegaiąc iż przepis poniżey umieszczony do Królestwa Polskiego zastósowany bydź ma, porównanie zaś Klass iest następne:

Klassa II Namiestnik Króleski, Prezes Senatu, Arcy-Biskup, Senatorowie Wojewodowie.

Klassa III. Biskupi, Senatorowie Kasztelani, i Ministrowie.

Klassa IV. Radcy Stanu, Prezesowie Kommissyy Woiewódzkich, Sędziowie Trybunału Naywyższego i Prezesi Appellacyyni.

w Warszawie dnia 12 Stycznia 1826.

Minister prezydniący
(podpisano) *T. Mostowski.*
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) *A. Karski.*

Przez ciąg całego roku żałoby, podzielonéy na cztery kwartały, a poczynaiącéy się od dnia 19 Listopada (1 Grudnia, 1825 r.

Damy czterech pierwszych klass, nosić będą przez kwartał pierwszy suknią Rossyyską z sukna czarnego gładkiego, z rękawami i kołnierzem do woli i z kołnierzem płaskim około szyi i obszewkami białemi, téy saméy szerokości która dla kawalerów w stósunku klass przepisaną została. — Kołnierzyki Dam będą z krepy czarnéy, Czepek na głowę podobnyż z wąską przepaską żałobną, Rękawiczki, Wachlarz, Pończochy i Trzewiki czarne — Damy dwóch pierwszych klass nosić będą u sukien wleczące się ogony długości 2ch arszynów. — Damy klassy III pułtora arszynowe a klassa IV iedno arszynowe. — Gdy Damy 4ch pierwszych klass udadzą się dla odwiedzenia Ciała Nayiaśnieszego Cesarza, tudzież w dzień żałobnego obchodu, mieć będą na sobie obszerne żałobne płaszcze a przy wyyściu z domu okrywać się będą zasłonami czyli Voalami z krepy czarnéy, które na twarz spadać im maią.—

W Drugim kwartale Damy nosić będą Suknią Rossyiską z gładkiego czarnego sukna bez obszewek białych, i bez kołnierzy, czepki czarne z wązkim ięzyczkiem na czole, bez zasłony żałobnéy, pończochy, wachlarz i rękawiczki białe, mogą także używać pudru.

W trzecim kwartale Damy będą nosić żałobę małą, suknie z materyi iedwabnéy, czepki białe krepowe, wstążki czarne.

W Czwartym kwartale Damy nosić będą pół żałobę, to iest: suknią Rossyyską i spodnicę czarną iedwabną, czepki koronkowe, przez pierwsze 6 tygodni wstążki czarne i białe, a przez 6 ostatnich wstążki kolorowe.

Mężczyzni dwóch pierwszych klass, nosić będą przez kwartał pierwszy suknie z czarnego gładkiego sukna o czterech guzikach suknem obszytych, kamizelkę z podobnemiż guzikami idącą aż po pas, mieć będą na wyłogach białe obszewki na półtora werszoka szerokie, podszycie z materyi alepinowéy, krepę wiszącą na kapeluszach, szpadę obszytą suknem czarném, pończochy wełniane, trzewiki i buty zwyczayne, sprzączki czarne u trzewików, koszule bez mankietów — Chustkę na szyi z przodu związaną — poiazdy i sanki okryte suknem czarném bez herbów, podobnież zaprzęgi i chomonta koni, konie okryte kapami żałobnemi na sześć werszków od ziemi spuszczonemi — lokaie ich, stangreci i postyliony od parady, będą ubrani w liberyą czarną bez kokard na ramieniu— guziki mieć będą aż po pas — ubiory Rossyyskie stangretów i pocztylionów będą z czarnego sukna, podobnież czapki i pasy. W pałacach osób tych klass będzie ieden pokóy czarno wybity. Kawalerowie Dworu Cesarskiego nosić będą tęż samą żałobę chociażby nie należeli ani do pierwszéy, ani do drugiéy klassy, ale nie będą mieli ani pokoiu czarno wybitego, ani żałobnych poiazdów.

Mężczyzni do klassy III i IV należący mieć będą przez pierwszy kwartał suknie tudzież liberyą tak iak wyżéy było opisane, z tą różnicą, że obszewki białe u ich sukien będą tylko na ieden werszok szerokie, ani ich pokoie ani poiazdy nie będą czarno wybite.

Przez kwartał drugi osoby dwóch pierwszych klass tudzież kawalerowie Dworscy nosić będą ubiory z sukna czarnego bez białych obszewek, szpadę i sprzączki stalowe szmelcowane zwyczayne, krepę na kapeluszu. — Liberya ich nosić będzie kokardę na lewéy ręce koloru herbom właściwego.

Przez kwartał trzeci osoby 4ch pierwszych klass nosić będą suknię podszytą materyą iedwabną, z guzikami iedwabnemi, szpadę i sprzączki zwyczayne, pokóy poiazdy i liberya nie będą iuż czarnego koloru.

W ostatnim kwartale zachowuie się ten sam stróy z białemi pończochami.

Osobom płci oboiéy bez względu na stan wolno iest nosić zwyczayne suknie czarne przez ciąg całéy żałoby.

Jenerałowie tudzież wyżsi officerowie przez pierwszy i drugi kwartał nosić będą krepę na kapeluszach, na szlifach, akselbantach, kordony u kapelusza i felcech okryte krepą czarną niemniéy krepę na lewym ręku, — wyiąwszy dni służby i parady w których przez dwa pierwsze kwartały żałoba ich iest ta sama co i klass wyżéy wymienionych; przez kwartał trzeci nosić będą krepę czarną na ręku na kapeluszu i na felcechu, a przez czwarty tylko krepę na ręku.

Przez czas trwania żałoby wolno iest nosić frak z białemi obszewkami z zastósowaniem się do różnicy klass i do podziału żałoby na kwartały.

Za zgodność, Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowéy Spraw Wewn. i Policyi
A. Karski.

— Jego Królewiczowska Mość Xiąże Wilhelm Pruski dnia 12 wyiechał z Warszawy do Petersburga.

— W *Poczaiowie* (w Litwie) odbyła się uroczystość Konsekracyi JW. *Cyrylla Sierocińskiego Suffragana Łuckiego Unickiego* z tytułem *Biskupa Pińskiego*. Obrzęd ten dopełnionym został iak nayświetniéy. Konsekratorem był JW. X. *Józefat Bułhak* Hierarch Grecko Uniiackich Rossyy: Cerkwiy, Metropolita, Biskup Brzeski, Prezes Rzymsko Katolickiego Kollegium 2go Departamentu, Orderu S. *Anny* Iszéy Klassy Kawaler, a współ-konsekratorami JW. *Jakób Martuszewic* Biskup Exarcha Łucki, i JW. *Leon Jaworowski* Sufragan Brzeski, Prototroni Włodzimierski.

— *Z Radomia 7 Stycznia* 1826 r. — W dniu dzisieyszym obyło się w Radomiu pierwsze posiedzenie Obywateli do Towarzystwa kredytowego ziemskiego należących. Po światłych głosach JW. Prezesa *Piwnickiego* i W. Józefa Barona *Horocha* przystąpiono do wyboru urzędników iak następuie: Na Prezesa Dyrekcyi szczegółowéy W. Józef Baron *Horoch*. Na Radców do dyrekcyi główney WW. Jacek *Kuchanowski* i Ignacy *Humnicki*. Na Radców do dyrekcyi szczegółowéy WW. Antoni *Libeszowski* Augustyn *Witkowski*, Nepomucen *Chociszewski*, Antoni *Suchodolski*, Romuald *Zdziechowski* i Stanisław *Krzesimowski*. Na Prezesa następnego zgromadzenia JW. Hrabia Hilary *Moszyński*. Na zastępcę iego W. *Kurosz*.

— W Szpitalu Warszawskim Wyznania *Ewangielickiego*, od 18 Grudnia 1824, do ostatniego Grudnia 1825, przyięto chorych płci oboiéy osób 409, z tych wyzdrowiało 350, a umarło 59. Oprócz Szpitalu dano pomoc lekarską, i opatrzono lekarstwami, po domach, chorych osób płci oboiéy 339. W Ciągu całego roku 1825, tak w tymże Szpitalu, iakoteż po domach dawano pomoc chorym osobom 789.

PRZYJECHALI (dnia 12 i 13 Stycznia).

Sawicki Pułkownik z Lublina — Tomicki Pułkownik z Międzyrzyca — Gersztenzweig Pułkownik z Łowicza — Suchorzewski Tadeusz były Jenerał z Międzyrzyca — Weisenhof Jenerał z Lublina — Wittemberg Xiąże Jenerał z Krasnegostawu — Żołtowski Jenerał z Końskich — Dziekoński Pułkownik z Łowicza — Jankowski Pułkownik z Kutna — Klicki Jenerał z Łowicza — Zass Juliusz Baron Adjutant z Kurlandyi — Murawski Jenerał z Lublina.

WYJECHALI (dnia 12 i 13 Stycznia)

Glass Sędzia Trybunału do Płocka — Zalewski Ignacy Podpułkownik do Łowicza — Hering Edward Obyw. do Nieszawy — X. Słupecki Walenty Kanonik do Płocka — Dymitryew Piotr Podpułkownik do Rossyi — Sędzimir Stanisław Sędzia do Jaskułowa — Prażmowski Xawery Marszałek do Kujaw — Borke Konsyliarz, Evald Feldjäger, Gerlach Major, Grosheim Lekarz, Schliffen Hrabia, Thile Jenerał do Petersburga.

---

z Petersburga

(Wyiątek z Gazety *Senatskiia Wiedomosti*, N. 51. *z Dz. Pet.*)

Ukaz Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat w ogólném zebraniu Sankt-Petersburskich Departamentów wysłuchał przełożenia Ministra Sprawiedliwości, Generała Piechoty i Kawalera, Xięcia Dymitra Iwanowicza *Łobanowa Rostowskiego*, w którém wyrażono, że rapport Rządzącego Senatu ogólnego Zebrania o wykonanéy przez Niego przysiędze JEGO CESARZEWICZOWSKIÉY MOŚCI CESARZEWICZOWI, KONSTANTEMU PAWŁOWICZOWI, przesłanym został od pomienionego Ministra Sprawiedliwości przy Jego doniesieniu z dnia 27 zeszłego miesiąca Listopada, przez sprawuiącego obowiązki, Ober-Prokurora, Radcę Kollegialnego, *Nikityna*.

JEGO CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ nie przyiąwszy expedycyi, raczył onę przy Odezwie z daty 8 Grudnia, zwrócić Temuż Ministrowi Sprawiedliwości, który ią w Oryginale przedstawia Rządzącemu Senatowi dla Jego wiadomości. — Przy tém wysłuchawszy wyrazów téyże Odezwy, Senat nakazał: ażeby wydrukowawszy potrzebną liczbę exemplarzy pomienionéy Odezwy JEGO CESARZEWICZOWSKIÉY MOŚCI, CESARZEWICZA, WIELKIEGO XIĘCIA, KONSTANTYNA PAWŁOWICZA, rozesłać one dla wiadomości, Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi, oraz Departamentom Rządzącego Senatu, tak w Petersburgu iako i w Moskwie, przy doniesieniach; wszystkim zaś Woiennym i Cywilnym Naczelnym Władzom przy Ukazach. Dnia 16 Grudnia 1825.

— Odezwa JEGO CESARZEWICZOWSKIÉY MOSCI, WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA, KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, do Ministra Sprawiedliwości, Jenerała Piechoty Xięcia *Łobanowa Rostowskiego*.

Radca kolegialny *Nikityn*, pełniący w Rządzącym Senacie obowiązki Ober-Prokurora, oddał mnie od JWgo Pana pismo pod adressem: „Do JEGO CESARSKIÉY MOŚCI, NAYJAŚNIEYSZEGO KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, naypokornieyszy rapport od Ministra Sprawiedliwości.“

Nie sądząc iżbym miał prawo przyiąć to pismo, zwracam ie JW. Panu przez tegoż samego Urzędnika, iako nie należące do mnie podług oznaczonego tytułu. — Z odezwy moiéy do Prezesa Rady Cesarskiéy, Rzeczywistego Taynego Radcy 1éy klassy, JO. Xięcia *Łopuchina*, pod dniem 3 b. m., muszą iuż JW. Panu bydź wiadome szczegółowe powody, nie dozwalaiące mi przyiąć CESARSKIEGO dostoieństwa. Pozostaie mi więc tylko w krótkości tu powtórzyć JW. Panu: że gdy podług przysięgi złożonéy przez wszystkich poddanych przy wstąpieniu na Tron błogosławionéy i nieśmiertelnéy pamięci CESARZA ALEXANDRA, w któréy między innemi wyraźnie wymieniono, że każdy powinien wiernie i szczerze służyć i we wszystkiém bydź posłusznym, tak NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI ALEXANDROWI PAWŁOWICZOWI, iako i JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOŚCI, Następcy Tronu Rossyyskiego *który wyznaczony będzie*; a podług naywyższéy woli zmarłego CESARZA wyraźnie obiawionéy w papierach rozpieczętowanych w Radzie Cesarstwa, i w podobnych im, iak JW. Pan donosisz, zachowanych w Senacie Rządzącym, wyznaczony iest na Następcę Tronu rossyyskiego WIELKI XIĄŻE MIKOŁAY PAWŁOWICZ, przeto w skutku tego, należało i należy, ażeby Senat Rządzący, iako stróż prawa, wykonał w zupełności Naywyższą wolą błogosławionéy i nieśmiertelnéy pamięci CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA.

Czuiąc z resztą w całéy zupełności życzliwe chęci wynurzone dla moiéy osoby przez Senat rządzący, proszę JW. Pana byś temu szanownemu zgromadzeniu oświadczył szczerą moię wdzięczność; dodaiąc, że im więcéy umiem cenić podobną przychylność, tém mocniéy czuię się obowiązanym do pozostania niezachwianym Wykonawcą świętego prawa, które spoczywaiący w BOGU CESARZ postanowił.

Na oryginale własną JEGO CESARZEWICZOWSKIÉY MOŚCI ręką podpisano tak:

KONSTANTY CESARZEWICZ.

z Warszawy 8 *Grudnia* 1825 *r.*

— Dnia 14go CESARZ wydał rozkaz dzienny, mocą którego J. C. Mość raczył przyiąć tytuł szeffa pułków gwardyi Preobrażeńskiego, Semenowskiego, Izmaiłowskiego, grenadyerów, i batalionu Saperów gwardyi.

Przez tenże rozkaz dzienny J. C. Mość W. Xiąże MICHAŁ, Wielki Mistrz Artylleryi i dowódzca pierwszéy dywizyi piechoty gwardyi, mianowany został Jenerał Inspektorem Inżenierów z zatrzymaniem wszystkich dawnieyszych obowiązków.

Jenerał-Major *Uszakow* 2, i *Strekałow*, mianowani są Jenerał Adjuntantami J. C. Mości; prócz tego pierwszy przydany został do boku J. C. M. W. Xięcia Następcy Tronu.

Jenerał-Major *Potapow* 1, Jenerał służby sztabu głównego J. C. M. mianowany Jenerał-Adjutantem J. C. Mości, z zatrzymaniem dawnieyszych obowiązków.

Mianowani są Adjutantami Cesarza Jmci. PP. *Kawelin*, *Perowsky* 2, *Hodeine* 2, Baron *Dellings-hausen* pułkownicy w pułku gwardyi Izmaiłowskiéy, *Lazarew* Kapitan drugiéy Klassy w tymże pułku; *Adlerberg* pułkownik pułku gwardyi Moskiewskiéy, i Hrabia *Iwelicz* porucznik w batalionie Saperów gwardyi.

Pułkownik pułku gwardyi Izmaiłowskiéy *Mörder*, przydany do boku J. C. M. W. Xięcia następcy tronu, mianowany iest Adjutantem Cesarza Jmci, z zatrzymaniem dawnieyszych obowiązków.

— *Rozkaz Dzienny CESARZA IMCI do woyska rossyyskiega.*

Mężne woyska rossyyskie! wierni obrońcy Tronu i Oyczyzny!

Któż z was niebył dotknięty okropną wiadomością która Nas, równie iak i całą Rossyą w niewymownéy pogrążyła boleści? Utraciliście Monarchę, Oyca, Dobroczyńcę, Towarzysza waszych czynów nieśmiertelnych!

Lecz niechay serca wasze nietracą odwagi! Z niebios zwrócone na was Jego spoyrzenia, i błogosławi On owoce niezmordowanych starań które urządzeniu waszemu poświęcał. Wierni, mężni żołnierze! świeżo, nawet w tych dniach smutku i boleści nabyliście nieśmiertelnéy chwały, wyrównywaiącéy chwale którą okupiliście krwią waszą, pokonywaiąc nieprzyiaciół Monarchy i Oyczyzny! Dowiedliście waszém postępowaniem, że wierni obrońcy cesarskiego tronu na polu bitwy, umiecie w czasie pokoiu, z uległością wykonywać Wolą waszego Monarchy.

W dowód naszéy przychylności dla was, pułków gwardyi Preobrażeńskiéy, Semenowskiéy, Izmaiłowskiéy, strzelców gwardyi, strzelców finlandzkich, grenadyerów Pawłowskich, kawalergardów, konnéy gwardyi, huzarów, strzelców konnych i gwardyi artylleryi, i w nagrodę waszych zasług, czynię wam dar z mundurów które zwykł był nosić Nayiaśnieyszy CESARZ wasz dobroczyńca; niechay ten święty zakład będzie w każdym pułku ze czcią zachowywany, iako pomnik maiący przeyśdź do naypóźnieyszych pokoleń.

Oprócz tego Rozkazuię:

1) Wszyscy officerowie i żołnierze kompaniy pułków Preobrażeńskiego i Semenowskiego, nazwanych kompanie J. C. Mości, nosić maią na naramiennikach cyfrę N. Cesarza ALEXANDRA 1go, a to dopóty, dopóki pozostanie w kompanii choćby ieden officer lub żołnierz który do niéy należał w dniu 19 Listopada 1825 roku.

2) Jenarałowie przydani do osoby N. Cesarza ALEXANDRA 1go równie iako i Jenerałowie Adiutanci i Adiutanci J. C. Mości zachowaią i nadal iego cyfrę.

Waleczni woiownicy! zachowaycie na zawsze świętą pamięć ALEXANDRA 1go! niechay się ona stanie postrachem nieprzyiacioł, nadzieią oyczyzny, rękoymią waszéy wierności i przywiązania do moiéy osoby. — w Petersburgu 15 Grudnia 1825

(podpisano) *MIKOŁAY.*

— Tegoż dnia 15. Grudnia CESARZ Jmć raczył wydać drugi Rozkaz, którym obięte są postanowienia następuiące:

Xiąże *Galicyn* 3, Pułkownik Gwardyi konnéy, mianowany Jenerał-Majorem, podobnież iak Hrabia *Apraxin* 2, Adjutant J. C. M. dowódzca pułku Kawaler-Gardów który pozostaie przy pomienionych obowiązkach.

Jenerał Jazdy *Woynow* 1. dowódzca korpusu gwardyi; Jenerał piechoty *Sukin* 1. dowódzca twierdzy Petersburskiéy; Jenerałowie - Porucznicy *Demidow* 1. i *Baszutski* Kommendant Petersburga; Jenerał - Majorowie *Czyczeryn* 1. dowódzca pierwszéy brygady dywizyi lekkiéy iazdy gwardyi, i pułku Dragonów gwardyi; *Suchozanet* 1. szef korpusu Artylleryi gwardyi; *Szenszyn* 1. dowódzca pierwszéy Brygady z pierwszéy dywizyi gwardyi pieszéy; *Gołowin* 1. dowódzca czwartéy brygady z drugiéy dywizyi piechoty gwardyi; *Neidhardt* 2, szef sztabu głównego korpusu gwardyi; *Sazonow* 2, szef korpusu inżenierów gwardyi; *Martynow* 1, dowódzca trzeciéy brygady z drugiey dywizyi piechoty gwardyi; *Woropanow* 1, *Isleniew* i *Szypow* dowódzcy pułków gwardyi strzelców Finlandzkich, *Preobrażeńskiego* i *Semenowskiego* mianowani są Jenerał Adjutantami CESARZA Jmci, z zatrzymaniem dawnych obowiązków.

Jenerał-Adjutant *Goleniszczew Kutuzow* 1, pełnić będzie, aż do dalszego rozkazu, obowiązki Jenerał - Gubernatora woiennego Petersburskiego.

Pułkownik *Simański*, pełniący obowiązki dowódzcy pułku gwardyi Izmaiłowskiéy, mianowany iest dowódzcą rzeczonego pułku i Adjutantem J. C. Mości.

Mianowani są Ajutantami J, C. Mości z zatrzymaniem swych dawnych obowiązków, Pułkownicy dowódzcy batalionów *Mikulin* i *Prianisznikow* w pułku gwardyi Preobreżeńskiéy; *Stegelman* 1, i *Albrecht* 3, w pułku Semenowskim; Pułkownik *Stürler* dowódzca pułku Grenadyerów korpusu; Xiąże *Meszczersky* 1, Kapitan i Baron *Salz* Porucznik w tymże pułku; Pułkownicy *Wesełowski* i *Devitte* w pułku Izmaiłowskim; *Arbuzow* 2, dowódzca pułku grenadyerów Pawłowskich, i *Bergman* 4, z tegoż pułku; *Hartong* dowódzca pułku strzelców gwardyi; Baron *Sarger* z tegoż pułku; *Moller* 1, dowódzca pułku strzelców Finlandzkich; *Nesterowsky*, dowódzca pierwszéy brygady Artylleryi gwardyi; *Bell* 1, dowódzca batalionu Saperów gwardyi; dowódzcy dywizyy *Sermetiew* 1, *Łazanskoy* 2, w pułku Kawaler - Gardów; *Zachariewsky* 2, i Baron *Welho* w pułku gwardyi konnéy, i *Sass* 4, dowódzca szwadronu pionierów gwardyi.

Jego Cesarska Mość wszystkim Jenerałom i Officerom korpusów gwardyi, którzy się przy boku Jego znaydowali dnia 14 b. m. oświadcza swoie szczególne zadowolenie za porządek, gorliwość i dokładność z iaką rozkazy Jego wykonane zostały; Naznaczono gratyfikacyą po dwa ruble, po kieliszku wódki i po funcie ryb dla każdego z Podofficerów i żołnierzy, którzy w dniu tym znaydowali się w szykach z JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ.

Manifest Naywyższy.

z Bożéy Łaski

MY MIKOŁAY I.

Cesarz i Samodzierżca Wszech Rossyi i t. d. i t. d.

Wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo czynimy.

Opłakany wypadek który zaćmił dzień 14 Grudnia, dzień w którym Nasz Manifest oznaymiał ludom Naszym, że wstąpiliśmy na Tron, znany iuż iest we wszystkich swoich szczegółach, przez podaną o nim publiczną wiadomość.

W chwili gdy pierwsze władze Państwa, wszyscy urzędnicy cywilni i woyskowi, lud i woysko, przysięgali Nam iednozgodnie posłuszeństwo i wierność, a Zgromadzeni w Świątyniach Naywyższego wzywali dla panowania Naszego błogosławieństw Boskich, garstka buntowników, sprzeciwiaiąc się powszechnéy przysiędze, ośmieliła się wzgardzić prawami, zwierzchnością, karnością woyskową i przekonaniem. Dla rozproszenia motłochu buntowników musiano użyć siły. Takie iest w krótkich słowach całe zdarzenie, mało znaczące samo w sobie, lecz nazbyt wiele przez swoię zasadę i skutki.

Jakkolwiek Nam to zdarzenie mocną sprawia boleść, poznaiemy w niém niedoścignione drogi Opatrzności, która karząc, z tegoż samego złego dobre wyprowadza.

Z samego rzutu oka na pierwsze wypadki śledztwa, którego celem są zamieszania z 14 Grudnia, w skupieniu się które ie zrządziło, dwie się klassy ludzi okazuią. Jedni byli tylko obłąkani, nie wiedzieli o spisku. Drudzy prawdziwi spiskowi byli ich przewodnikami.

Czego chcieli uwiedzeni? — Dochować swoich przysiąg. — Użyto wszelkich podstępów dla wmówienia w nich, że bronili Tronu, a pod władzą tego wyobrażenia nie mogli słuchać żadnego głosu przekonania.

Czego chcieli spiskowi? — Święte słowa wierności, prawego porządku, przysięgi, nazwisko nawet CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO były dla nich tylko pozorem wiarołomstwa; Chcieli korzystać z chwili dla dopełnienia swoich występnych zamiarów, długo knowanych, długo rozmyślanych, długo tleiących w skrytości, których taiemnicę Rząd w części był tylko odgadnął; chcieli obalić tron i prawa oyczyste, zaburzyć Cesarstwo i sprowadzić anarchią.

Jakie były ich środki? — Zabóystwo. — Pierwszą ich ofiarą był gubernator woyskowy Hrabia *Miłoradowicz*; ten, którego na polu sławy los woyny szanował w pięciudziesiąt bitwach, zginął z ręki nędznego zabóycy! W tymże samym czasie padły i inne ofiary. Pułkownik *Stürler*, dowódca pułku grenadyerów przybocznych, zabity; Jenerał - maior *Szenszyn*, Jenerał maior *Friedrichs* i inni ciężko ranieni, przypieczętowali krwią własną honor i wierność swym powinnościom.

Pociągnięci w ten rozruch żołnierze rot uwiedzionych, nie należeli do tych zbrodni, ani czynem ani zamiarem.

Surowe śledztwo przekonało Mię o tém; i poczytuię za pierwszy akt sprawiedliwości, za pierwszą Moię pociechę, ogłoszenie ich niewinności.

Lecz taż sama sprawiedliwość zabrania oszczędzać winowayców.

Wszyscy obięci śledztwem, którzy będą przekonani, ulegną karze zastósowanéy do ich występków.

Przez środki iuż przedsięwzięte, sąd ten i kara, obeymuiąc w całéy rozciągłości, we wszystkich rozgałęzieniach, złe od dawna zagnieżdżone, wytępi ie, spodziewam się, z korzeniem; oczyści z téy zarazy cudzoziemskiéy świętą ziemię Rossyi; zniszczy obmierzły szlachetnym duszom związek prawd i podeyrzeń; rozciągnie na zawsze nie zatartą i widoczną granicę pomiędzy miłością Oyczyzny a namiętnościami rewolucyynemi; pomiędzy chęcią ulepszenia a wściekłością zaburzeń; okaże nakoniec światu, że naród Rossyyski, zawsze wierny swoiemu Monarsze i prawom, odpiera taiemne usiłowania anarchii, iak odparł napady dawnych swych wrogów; okaże i da przykład iak się pozbywać téy zarazy i dowiedzie, że ona nie wszędzie do zniszczenia iest niepodobną.

Tych zbawiennych skutków mamy prawo spodziewać się i oczekiwać od przywiązania które ku Nam i ku Naszemu tronowi oświadczaią wszystkie klassy poddanych. Nawet podczas wypadku dnia 14 widzieliśmy z radością i wdzięcznością w mieszkańcach stolicy okazuiącą się równą przychylność iak gorliwość, w woysku nayniecierpliwszą żądzę ukarania buntu na pierwszy znak CESARZA; w iego wodzach niezachwianą wierność, natchniętą głębokiém uczuciem honoru i przywiązania do MONARCHY.

Pomiędzy niemi odznaczył się Hrabia *Miłoradowicz*. Żołnierz nieustraszony, biegły dowódzca, naczelnik zawsze kochany, straszny w woynie, łagodny w pokoiu, rządzca pełen sprawiedliwości, gorliwy w pełnieniu rozkazów swego Monarchy, syn poświęcony kościołowi i oyczyznie, padł pod ciosami podłéy i zdradzieckiéy ręki zdala od pola bitwy: lecz padł ofiarą téy gorliwości którą zawsze płonął, padł wierny swoiéy powinności, i odtąd w rocznikach Rossyi pamięć iego będzie wiecznotrwałą.

Dan w Petersburgu 19 Grudnia roku Pańskiego 1825 a Naszego panowania pierwszego.

(podpisano) *MIKOŁAY.*

---

z *Londynu* 28 Grudnia

— Okręt Króleski *Tees* przybył z Rangoon; wypłynął ztamtąd 14. Maia. Woyska angielskie maią wygodne kwatery w Prome, spodziewaią się że dostaną się do Stolicy w drugiéy kampanii.

— Oddbrano z Lizbony Gazety do 11 Grudnia, nie ma w nich żadnéy polityczney wiadomości. Wyczytuiemy że zgromadził się Komitet dla podania planu dotyczącego się organizacyi garnizonów na wyspach Azorskich.

— Statek parny *Entreprise* dla tego tak długiego czasu do swéy podróży potrzebował, że mu brakło węgli, a przez 6 dni wiatr miał niepomyślny. Dla tego zamyślaią założyć między Londynem a Przylądkiem Dobréy Nadziei dwa lub trzy składy we węgle, i drugie tyle na drodze z Przylądka do Madras.

— *Kean* dokazał nareszcie że go słuchano na teatrze w New-York, i że grał Othella od początku do końca. Przerywały mu niekiedy mowę gwizdania i oznaki niechęci, lecz większość spektatorów oczywiście była mu przychylną. Wywołano go nawet po sztuce i podziękował publiczności. Na powszechne żądanie dyrektor oznaymił że Ryszard dany będzie nazaiutrz iakoż na tę reprezentacyą zgromadziło się niezmierne mnóstwo widzów, między któremi było więcéy kobiet niżeli na wystawieniu Othella. Wieczór był bardzo spokoyny i *Reau* liczne otrzymał oklaski.

Dziennik amerykański *National advertiser* utrzymuie że powodzenia te osięgnął przez środki bardzo gwałtowne a zwłaszcza przez to że stronnicy Keana zasie li głów

ne mieysca w sali., że niedozwolili kupować biletów tym których uważano za nieprzyiaciół tego aktora, nareszcie że postanowili *ubić* wszystkich, którzyby gwizdać chcieli.

---

z *Rzymu* 31 Października

— Dnia 10. Grudnia rozstał się tu z tym światem Kardynał Luigi *Eredani* na konsumpcyą. Urodził on się w Foligno 17. Października 1758 roku.

— Donoszą z Tans w Stanie Kościelnym, pod d. 10. b. m. że morze Adryatyckie bez poprzedniczych wichrów wystąpiło i drogi wiodące z Tanodo Sinigaglia i Pesaro pozalewało. Zdarzenie to od naydawnieyszych czasów niesłychane, wiele szkód sprawiło w całém Littorale.

ROZMAITOŚCI.

— Pożar odwiecznych lasów Ameryki, należy do zjawisk, które człowiekowi dobitnie dzielność sił przyrodzenia okazuią. Zwyczayna tam rzecz była podpalać lasy, których rudowanie kosztowałoby zawiele pracy i czasu, ogień podobny zwyczaynie kończył się na zniszczeniu lasu, milę lub naywięcéy dwie mil angielskich zaymuiącego. Lecz w teraźnieyszym pożarze różne okoliczności, a między temi wicher gwałtowny w stronę ku wielkim puszczom skierowany, taką nadał moc pożarowi, iż nayszersze rzeki, nawet wielkie ieziora wstrzymać go nie zdołały. Ogień zaiął odwieczne lasy, równie iak poziome krzewy, z iednakową szybkością przebiegaiąc łąki i bory, gorąco bowiem wszystko wysuszyło i do spalenia przygotowało. Był to w istocie straszny widok. Zarosłe góry płonące, a przestrzeń kilkunastu milami płomieniem buchaiąca nakształt ognistego morza. Trzask palącéy się młodéy iodliny, wycie zwierząt uciekaiących lub tych co ogniem okrążone iuż nie miały schronienia dla siebie, wszystko to zwiększało okropność zjawiska. Kłęby dymu niekiedy zupełne sprawiły zaćmienie, nie dozwalaiąc mieszkańcom małéy liczby osad tamteyszéy okolicy rozpoznawać kierunku ognia, stawiaiąc ich w strasznéy wątpliwości, gdzie mieli obrać kierunek w ucieczce, i czyli uciekać maią będąc iuż może ze wszech stron ogniem zaięci. Wielu płomień doścignął, niektórzy dymem gęstym zbłąkani stali się pastwą ognia. Dotąd ani o liczbie ofiar, ani o kierunku ognia nic pewnego nie wiemy, oddalił się bowiem w lasy ieszcze mniéy zamieszkałe, a osady w bliskości będące, zupełnie opuszczone. Wiatr często zmieniaiący się w swoim kierunku, rozniósł ogień w różne strony, zdaie się iż niewiele mieysc całych zostawił. lubo dziwnym sposobem w niektórych okolicach minął lasy, przeskakuiąc ie nieiako. Lecz i te poczęści nadwerężone. Zwierzęta na drodze którą ogień przebiegał, wyniszczone zostały nietylko na powierzchni ziemi, ale nawet w ziemi i w wodzie żyiące. Brzegi sadzawek zasłane ugotowanemi prawie rybami, żabami, i t. p. a w wielu zdaie się że woda wyraźnie się gotowała. Toż samo miało się stać z rzekami w wielu okolicach Lecz pożar takowy dla wzrostu roślin nie iest szkodliwym; bo skoro deszcz i śnieg zimowy zmyią popiół, na wiosnę na pogorzelisku naypóźnieysza okaże się wegetacya. (*Dost. Aust.*)

— W iednéy z Gazet Wschodnio-Indyyskich następuiące zawieraią się szczegóły o mieście *Bang-Cok*, teraźnieyszéy stolicy Król. *Siamskiego*: „To miasto od wypędzenia rządu Syamskiego w r. 1767 *Yuthia*, stolicą Państwa będące, leży pod 13° 58' półn. szer. a 100° 34' wsch. dług. od Grynicz. Zabudowania mieyskie wyiąwszy Pałac, są w bardzo nędznym stanie, niektóre domy stoią wśrod wody na palach zbudowane. Całe miasto osłania twierdza, lecz w tak złym stanie, iż pod żadnym warunkiem utrzymać się nie zdoła przy szturmie woysk europeyskich. Pełno iest Kościołów z wieżami złoconemi. Znaczna liczba mieszkańców nie ma żadnéy własności na lądzie, żyie tylko na statkach, na których tu i owdzie pływa po rzece, dzielącéy miasto na dwie części. Rachuią pospolicie 150,000 mieszkańców w Bang-Cok po większéy części Chińczyków. Liczne kanały i strumienie przerzynaią okolice tego miasta przemysłowego. Rzeka *Menam*, nad któréy brzegami zbudowane miasto, ma blisko milę angielską szerokości przy uyściu, lecz przy saméy stolicy, szerokość iéy nie o wiele przechodzi 100 łokci. Jest to iedno z nayhandlownieyszych miast Azyi, od Marca aż do Czerwca. Rzeka zapełniona iest statkami rozmaitéy wielkości, z których więcéy niż 100 odpływa do portów Chińskich, 60 do 70 do różnych portów Archipelagu Malayskiego. Wewnętrzny także handel rzeką i kanałami z nią połączonemi, dosyć iest obszerny. Klima w Bang-Cok iest zdrowe, lubo Termometr dochodzi w końcu lata często do 96° Fahrenheita (przeszło 26° Réaumura). Zima łagodna i przyiemna, a wszystkich potrzeb i wygód życia azyatyckiego w obfitości i za tanie pieniądze nabywać można.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do publicznéy wiadomości iż w dniu 19. przyszłego Mca i roku w Biórze Burmistrza Miasta Łęczycy, w przytomności Kommissarza Obwodu Łęczyckiego lub Adjunkta Dozorcy Miast tegoż Obwodu, minus licytacya na przerobienie tamże dwóch pomp odbytą zostanie.

Chcący się zatém wspomnionéy podiąć Entrepryzy zechce się napowyższéy znaydować minus licytacyi która od summy Złp. 1744 gr. 23 rozpoczętą będzie.

Przystępuiący do licytowania Vadium w gotowiźnie Złp. 200 wynoszące złożyć winien. — Rysunek Architektoniczny, kosztorys i warunki przedlicytacyyne każdego czasu w Biórze wspomnionego Burmistrza przeyrzeć można.

w Warszawie 28 Grudnia 1825 roku.

Radzca Stanu Prezes, w Zast. *Kożuchowski.*
Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*

Kommissya Woiewód ztwa Mazowieckiego.

Podaie do publicznéy wiadomości iż w dniu 23 b. m. i r. w biórze Burmistrza miasta Łodzi w przytomności Kommissarza i Naczelnika sekcyi fabrycznéy przy Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego. Tykła minus licytacya na wystawienie ratusza murowanego tamże odbytą zostanie.

Chcący się zatém wspomnionéy podiąć entrepryzy zechce się na powyższéy znaydować minus licytacyi która od summy zł. 38,396, rozpoczętą będzie. Przystępuiący do licytowania, vadium w gotowiznie zł. 4,799 wynoszące, złożyć winien.

Rysunek architektoniczny, kosztorys i warunki przedlicytacyyne w biórze wspomnionego Burmistrza przeyrzane bydź mogą.

w Warszawie dnia 7 Stycznia 1826 r.
(podpisy iak wyżéy)

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do publicznéy wiadomości, że w Biórze Kom. Obwodu Kujawskiego w M. Włocławku na dniu 6 Lutego r. 1826 odbywać się będzie minus licytacya na Antrepryzę reperacyi Kościoła Parafialnego w mieście Rządowém Nieszawie i reperacyi Muru Cmentarza przytymże Kościele obsłaniaiącego których to Budowli koszta Anszlagiem ogólnie wyrachowane Summę zł. p. 4,170 gr. 3. wynoszą; każdy zatém chęć podięcia się takowéy Antrepryzy maiący, w terminie iako wyżéy przeznaczonym zgłosić się zechce do Kom Obwodu Kujawskiego za poprzedniém opatrzeniem się w Vadium $\frac{1}{4}$ części Summy Anszlagowéy wyrównywaiące, lub w inną iakową porękę żadnemu powątpiewaniu nieulegaiącą, gdzie zarazem Anszlag kosztów i warunki do minus Licytacyi przeyrzyć będzie mógł.—

w Warszawie d. 22. Grud. r. 1825.
(podpisy iak wyżéy)

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

W skutku reskryptów Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego d. 22 Grudnia roku zeszłego Nro $\frac{70090}{4162}$ i d. 5 b. m. Nro $\frac{20211}{4221}$ podaie do wiadomości publicznéy, że obowiązki urzędnika stanu cywilnego dla ludu wyznania moyżeszowego w przedmieściu Pradze, a mianowicie zatrudnienie się od d. 1 b. m. spisywaniem aktów cywilnych urodzenia, małżeństwa i śmierci poruczonym zostało burmistrzowi tegoż przedmieścia.

w Warszawie dnia 10 Stycznia 1826 r.
Radca Stanu Prezydent *Woyda.*
Sekretarz Jeneralny *Jachołkowski.*

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

W skutek reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 12 z. m. i r. Nro 80341 podaie do powszechnéy wiadomości że wystawienie krzyżowych ruchomych baryer z kolcami w mieyscu otwartéy przestrzeni, pomiędzy rogatkami czerniakowskiemi a celbudą przy moście na ieziorze Bełk zwaném, dla zapobieżenia defraudacyom, tudzież wystawienie słupów z tablicami ostrzegaiącemi o zakazie przechodzenia w tém mieyscu uskutecznioném iuż zostało, i zarazem ostrzega iż przestępuiący powyższy przepis podlegać będzie karze zł. pol. 30, to iest takiéy iaka za przebywanie okopów iest przepisaną.

w Warszawie dnia 10 Stycznia 1826 r.
Radca Stanu Prezydent *Woyda.*
Sekretarz Jeneralny *Jachołkowski.*